

GRUPA PODEJRZANA O BLISKO 40 PRZESTĘPSTW ROZBITA

6 zatrzymanych, blisko 40 zarzutów za włamania i paserstwo oraz odzyskane mienie o wartość kilkudziesięciu tysięcy złotych - to efekt pracy kluczborskich kryminalnych. Rozbita grupa działała na terenie 5 powiatów województwa opolskiego. 32 i 33-latek odpowiedzą za włamania oraz kradzieże paliwa i elektronarzędzi. Mężczyźni wpadli na gorącym uczynku w wyniku nocnej zasadzki policjantów. Grozi im do 10 lat więzienia. Pozostali z zatrzymanych usłyszeli zarzut paserstwa.

Pod koniec listopada policjanci z Kluczborka zaczęli otrzymywać informacje o kradzieżach paliwa z baków samochodów ciężarowych. W tym samym czasie zgłaszali się również pierwsi pokrzywdzeni właściciele busów. Sprawcy włamywali się do pojazdów, skąd kradli elektronarzędzia. Kryminalni, którzy zajęli się tą sprawą ustalili, że do podobnych zdarzeń dochodziło również na terenie 4 innych powiatów województwa opolskiego.

Zabezpieczone na miejscu ślady i dowody wskazywały, że wszystkich przestępstw mogły dopuścić się te same osoby. Kluczborscy kryminalni na podstawie zgromadzonych informacji ustalili przypuszczalny czas i miejsce kolejnego „skoku”. Funkcjonariusze przygotowali się do nocnej zasadzki.

Podejrzewani o te przestępstwa mężczyźni w ręce mundurowych wpadli na gorącym uczynku. 20 stycznia o 2 w nocy usiłowali włamać się do kolejnego dostawczego busa. Mężczyźni policyjną akcją byli zupełnie zaskoczeni. Zatrzymani 32 i 33-letni mieszkańcy Kluczborka trafili prosto do policyjnego aresztu. Policjanci w mieszkaniach mężczyzn znaleźli skradzione wcześniej elektronarzędzia. Łączna wartość odzyskanego przez funkcjonariuszy mienia przekracza 40 000 złotych.

Śledczy rozpracowali również grupę paserów, którzy mieli kupować skradzione mienie. W ciągu kolejnych kilku dni policjanci zatrzymali 3 mieszkańców powiatu kluczborskiego w wieku od 20 do 30 lat oraz 1 z województwa śląskiego. Oni również mieli przy sobie część skradzionych elektronarzędzi. Wszyscy odpowiedzą za paserstwo, za co grozi do 5 lat więzienia.

Z kolei 32 i 33-letni mieszkańcy Kluczborka usłyszeli łącznie 36 zarzutów kradzieży z włamaniem. Zdaniem śledczych to efekt ich 2-miesięcznej przestępczej działalności w naszym województwie. Mężczyźni przyznali się do zarzucanych im czynów. Teraz muszą się liczyć z karą nawet do 10 lat więzienia.







Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)